

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku S. B.
przy uczestnictwie J. C., L. T., A. G., Z. B., K. B. i Gminy Ł.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację S. B. od postanowienia Sądu Rejonowego w W., oddalającego jego wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości położonej w S., oznaczonej jako działka nr (...).

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 172 § 1 w związku z art. 339 w związku z art. 340 w związku z art. 345 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przerwa w posiadaniu nieruchomości spowodowana przebywaniem za granicą skutkuje utratą *corpus* i trwałą utratą posiadania, mimo iż po powrocie z zagranicy posiadacz ponownie objął władztwo nad rzeczą, z czym art. 345 k.c. wiąże domniemanie ciągłości posiadania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wnioskodawca wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wywiódł, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutów dotyczących prawa materialnego w związku ze spełnieniem przez niego przesłanek zasiedzenia określonych w art. 172 k.c. i błędnym przyjęciem przez Sąd odwoławczy, iż posiadanie zależne innego podmiotu wyłącza posiadanie samoistne wnioskodawcy. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, że przerwa w posiadaniu związana z pobytem w Nowej Zelandii spowodowała utratę przezeń posiadania w tym czasie, podczas gdy po powrocie do kraju w 2011 r. do stycznia 2020 r. wnioskodawca był w posiadaniu spornej nieruchomości, a zgodnie z art. 345 k.c. posiadanie przywrócone poczytuje się za nieprzerwane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa,

widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżone postanowienie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami. Przede wszystkim, wbrew tezom skarżącego, Sąd odwoławczy nie ustalił, że po powrocie do kraju objął sporną nieruchomość w posiadanie samoistne, a przeciwnie, zauważył, iż po powrocie do kraju nie był postrzegany jako posiadacz samoistny (s. 10 uzasadnienia). Nie można też przyjąć, jak czyni to wnioskodawca, że Sąd ustalił jego posiadanie samoistne w okresie poprzedzającym wyjazd do Nowej Zelandii, skoro wprost wskazał, iż nie da się ustalić, w jakim okresie wykonywał posiadanie samoistne (s. 9 uzasadnienia). Wreszcie trzeba podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że o przywróceniu posiadania w rozumieniu art. 345 k.c. można mówić tylko w razie odzyskania przez posiadacza władztwa nad rzeczą w wyniku skorzystania ze środków prawnych służących do ochrony posiadania, tj. zastosowania dozwolonej samopomocy (art. 343 § 2 k.c.) lub realizacji roszczenia posesoryjnego (art. 344 k.c.). W konsekwencji uznaje się, że hipotezą art. 345 k.c., oprócz odzyskania posiadania w wyniku zastosowania dozwolonej samopomocy, są objęte: 1) odzyskanie posiadania w wyniku dobrowolnego zwrócenia rzeczy posiadaczowi przed upływem terminu zawitego określonego w art. 344 § 2 k.c., 2) odzyskanie posiadania na podstawie wyroku posesoryjnego, zarówno wykonanego dobrowolnie, jak i w drodze egzekucji, 3) odzyskanie posiadania na podstawie wyroku petytoryjnego, zarówno wykonanego dobrowolnie, jak i w drodze egzekucji - jeżeli powództwo windykacyjne zostało wytoczone przed upływem terminu zawitego

określonego w art. 344 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2004 r., IV CK 21/04, Biul.SN 2005, nr 2, s. 14). Chodzi zatem o wszelkie formy odzyskania posiadania w sposób zgodny z prawem, lecz jedynie wówczas, gdy następuje to w rocznym terminie określonym w art. 344 § 2 k.c. albo wprawdzie później, ale w wyniku akcji podjętych przed upływem tego terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r., I CSK 651/10, nie publ.). Jest oczywiste, że w okolicznościach sprawy przesłanki te nie zostały spełnione, zważywszy, iż wnioskodawca utracił posiadanie wskutek wyprowadzenia się do Nowej Zelandii w 1999 r., w związku z czym dobrowolnie zaprzestał wykonywania jakichkolwiek aktów władztwa nad nieruchomością w okresie od 1999 r. do 2011 r., a ponadto w czasie swego pobytu w Nowej Zelandii dążył do pozostania w tym kraju i przez 6 lat sprzeciwiał się wnioskowi o jego ekstradycję do Polski.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw